

Sygn. akt: I C 1541/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w I Wydziale Cywilnym

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Radosław Tukaj**

Protokolant: Kinga Romanowska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko **(...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 3.669,69 zł /trzech tysięcy sześciuset sześćdziesięciu dziewięciu złotych sześćdziesięciu dziewięciu groszy/ wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 października 2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.301,00 zł /jednego tysiąca trzystu jeden złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 706,20 zł /siedmuset sześciu złotych dwudziestu groszy/ tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt: I C 1541/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2011 r. powód J. G. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.529,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 października 2011 r. do dnia zapłaty. Następnie, pismem z dnia 20 września 2013 roku powód rozszerzył powództwo o kwotę 139,93 zł (łącznie 3.669,69 zł tytułem odszkodowania) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 października 2011 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 28 września 2011 r. pojazd marki (...) o nr rej. (...), uczestniczył w kolizji drogowej z pojazdem marki (...) o nr rej. (...) należącym do J. G., na terenie W. /okoliczność niesporna/.

Koszt naprawy pojazdu J. G. wyliczony przez kosztorysanta (...) S.A. wyniósł 1.453,38 zł netto (1878,66 zł brutto); kwotę tę wypłacono właścicielowi pojazdu /okoliczność niesporna k. 45-46/.

Koszt kalkulacji szkody w pojeździe wykonanej na zlecenie powoda J. G. wyniósł 4.051,33 zł netto (4.983,14 zł brutto) / k. 5-6/.

Całkowity koszt naprawy przywracającej pojazd J. G. do stanu sprzed kolizji drogowej wyniósł 4.165,10 zł netto (5.123,07 zł brutto) /opinia biegłego – k. 105-117, 157-159, 198-215/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy i aktach szkody, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Sąd w całości podzielił wnioski płynące z opinii biegłego ds. mechaniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Zdaniem Sądu opinia ta wyczerpująco udzieliła odpowiedzi na zadanie postawione przed biegłym, który wykazał w niej niezasadność argumentacji pozwanego odnośnie do rzeczywistych kosztów przywrócenia pojazdu powoda do stanu poprzedniego. Opinia biegłego była jasna, pełna, a także rzetelna, sporządzona zgodnie ze wskazaniami wiedzy fachowej i doświadczenia życiowego.

Biegły dwukrotnie wydawał w sprawie opinie uzupełniające pisemne.

W swych opiniach rzeczowo odniósł się do argumentacji pełnomocnika pozwanego i wykazał, że opinia przezeń sporządzona powinna zostać uwzględniona w całości. Warto zaznaczyć, że biegły zasadnie zakwestionował argumentację pełnomocnika pozwanego, że powód nie musiał używać części nieoryginalnych (alternatywnych) do naprawy pojazdu, gdyż naprawienie szkody w ramach ubezpieczenia OC polega na pełnej kompensacji uszczerbku majątkowego.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią przepisu art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Problematyka umów odpowiedzialności cywilnej uregulowana została nadto w przepisach szczególnych, tj. w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Stosownie do przepisu art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

W pierwszej kolejności należało podnieść, że w sprawie nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę w mieniu powoda powstałą w wyniku konieczności doprowadzenia jego pojazdu do stanu sprzed kolizji drogowej, gdyż pozwany wypłacił mu kwotę 1.453,38 zł tytułem odszkodowania. Sporna była jedynie wysokość świadczenia należnego powodowi, gdyż pozwany kwestionował swą odpowiedzialność powyżej wypłaconej kwoty pieniężnej.

Sąd zważył, że poniesienie szkody przez powoda nie budziło wątpliwości, gdyż w wyniku kolizji drogowej uległ uszkodzeniu należący do niego pojazd marki (...). Nie budziło również wątpliwości, że pozwany ponosił odpowiedzialność odszkodowawczą z tego tytułu.

Do obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w przepisie art. 361 § 2 k.c., zaś zakład ubezpieczeń z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być wyższa od poniesionej szkody, o ile nie umówiono się inaczej (art. 824¹ § 1 k.c.).

Zgodnie z przepisem art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Sąd zważył zatem, że poszkodowany będzie zatem mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (tu: zakładu ubezpieczeń) odszkodowania obejmującego poniesione koszty prac naprawczych, w wyniku których uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem.

Jak stanowi natomiast przepis art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Sąd w pełni podzielił stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, publ. w OSNC 2004, nr 4, poz. 51, w której wyjaśniono, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał jednak jednoznacznie, że kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, wybrany przez poszkodowanego.

Powód twierdził, że ostateczny koszt naprawy pojazdu wyniósł 4.051,33 zł netto (4.983,14 zł brutto) złotych, która to kwota została wskazana przez zakład blacharski przeprowadzający kalkulację naprawy. Pozwany twierdził natomiast, że koszt naprawy pojazdu, ustalony w oparciu o stwierdzone uszkodzenia, wyniósł 1.453,38 zł netto (1.878,66 zł brutto) złotych.

Z pierwotnej opinii biegłego ds. mechaniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych wynikało, że koszt naprawy samochodu w oparciu o ceny części i stawki roboczogodziny obowiązujące na lokalnym rynku wyniósł 5.123,07 zł. (...) O. (...) - Ż. udziela rabatu na naprawę samochodów użytkowanych w okresie 5-8 lat, w wysokości 16% na części zamienne. Z uwagi na fakt, że samochód użytkowany był 7 lat, biegły w swojej opinii wziął pod uwagę również rabat, jaki zostałby udzielony, gdyby naprawa została wykonana w autoryzowanym serwisie. W kolejnej opinii uzupełniającej koszt naprawy samochodu z uwzględnieniem części alternatywnych, urealnienia cen części ze względu na wiek pojazdu oraz wysokości roboczogodziny stosowanej dla zakładu naprawczego niezależnego, wyniósł 5.221,39 zł. Zgodnie więc z pierwotną opinią biegłego koszt naprawy pojazdu w zakładzie naprawczym autoryzowanym byłby niższy od kosztu naprawy przeprowadzonej w zakładzie niezależnym. Mając na uwadze powyższe, Sąd podzielił opinie biegłego oraz uwzględnił żądanie powoda w całości, jako mieszczące się w kosztach wskazanych przez biegłego.

Warto odnieść się w tym miejscu do ustaleń i wniosków poczynionych przez biegłego w zakresie wysokości sumy pieniężnej koniecznej do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed wystąpienia kolizji. Biegły zakwestionował kalkulację naprawy wykonaną przez pracownika (...) S.A., została ona bowiem wykonana przy zastosowaniu części nieoryginalnych. Należna kwota odszkodowania zaproponowana przez pozwanego została pomniejszona poprzez zastosowanie tzw. części alternatywnych, pomniejszenie o określony procent ubytku wartości lakierniczych, zastosowaniu stawki niższej niż minimalna obowiązująca w warsztatach nieposiadających autoryzacji producenta, bez wskazania jakichkolwiek kryteriów. Ponadto, biegły, po dokonaniu analizy dokumentacji szkodowej zebranej w aktach sprawy, nie stwierdził, że przedmiotowy pojazd miał we wcześniejszym okresie przeprowadzoną wymianę części (błotnik przedni prawy, zderzak, listwa), które nie byłyby oryginalnymi częściami producenta. Pozwany w

aktach sprawy nie przedstawił żadnych dokumentów, które wskazywałyby, że przedmiotowy pojazd był wcześniej wielokrotnie naprawiany i mocno wyeksploatowany. W chwili zdarzenia przedmiotowy pojazd był w siódmym roku użytkowania i wskazanie licznika (odnotowane przez pracownika pozwanego) wynosiło: 139,624 km. Pojazd posiadał ważne badanie techniczne (do dnia 19.10.2011 r.).

Sąd w tym miejscu podkreśla, że odszkodowanie przysługuje stronie powodowej nawet w sytuacji nieprzeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu. Jest to pogląd ugruntowany m. in. w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, w tym także tut. Sądu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od dokonania naprawy rzeczy przez poszkodowanego i jego zamiaru odnośnie do jej naprawy; celem odszkodowania jest bowiem wyrównanie uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę istniejącego od chwili wyrządzenia szkody do czasu, kiedy to zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić (tak też trafnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/2001, publ. w OSNC 2002, nr 6, poz. 74).

W świetle powyższego Sąd uwzględnił w całości żądanie powoda odnoszące do zasądzenia na jego rzecz należności głównej, ponieważ różnica między kwotą wyliczoną przez biegłego a kwotą wypłaconą przez pozwanego wynosiła 5.221,39 zł - 1.453,38 zł = 3.669,69 zł.

W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona w dniu 28 września 2011 r. Ponieważ zakład ubezpieczeń powinien zlikwidować szkodę w terminie 30 dni, okres odsetkowy za opóźnienie rozpoczyna się po upływie tego okresu, zatem w niniejszej sprawie od dnia 29 października 2011 r. (art. 481 § 1 i 2 k.c.) – pkt I wyroku.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Powód wygrał sprawę w całości. W skład kosztów należnych powodowi wchodziło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 600,00 złotych (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dot. wynagrodzenia radców prawnych), opłata od udzielenia pełnomocnictwa procesowego (17,00 zł), opłata od pozwu (177,00 zł), zaliczka na koszty związane z wydaniem opinii biegłego (500,00 zł) oraz opłata od pisma rozszerzającego powództwo (7,00 zł) – pkt II wyroku.

Pozwany, jako podmiot przegrywający proces, obowiązany również był ponieść wydatki, które zostały tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa (706,20 zł na poczet wynagrodzenia biegłego) w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 u.k.s.c. – pkt III wyroku.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie:

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.